Ner 280. ROK 1839. CZWARTEK 5 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego,

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Mikołaja Bisk.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Jarogniew.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 8, 622	— 5°, 8	1", 11	WPn wschodni mocny	Pochmurno	Snieg
4 . 2	8, 266	— 5, 6	1, 13	Wschodni mocny	,,	
10	7, 630	— 6, 7	1, 08	,, ,,	,,	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

W dniu 8 grudnia 1839 roku bieżącego o godzinie dwónastéj w południe, w Amfiteatrze Kollegium Nowodworskiego dany będzie:

PIERWSZY KONCERT

WOKALNY I INSTRUMENTALNY

przez szkołę śpiewania pod dyrekcyą Franciszka Mireckiego, do którego wykonania **130** Osób wpływać będzie. — Partie solo śpiewane będą przez amatorów i amatorki, którzy łącząc uprzejmość z talentem, do uprzyjemnienia tego koncertu łaskawie się skłonili. Chóry i partie pomniejsze, oddane będą przez Uczniów szkoły śpiewania. —

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 27 *Listopada.* —

Archikatedralny kościół Sgo Jana, wewnątrz i zewnątrz odnawiany od 2 lat, mieć będzie także i organy nowe w miejsce dawnych, które za czasów Zygmunta III. w r. 1616 zostały w tym starożytnym przybytku ukończone. Teraz budujące się, są utworem JPana Bredow, artysty rodem z Saxonii, który wczoraj wobec JO. Feldmarszałka X. Warszawskiego, znakomitych osób i pierwszych naszych mistrzów muzyki, okazał próbę tego jeszcze niezupełnie dokończonego dzieła.

Donoszą z Petersburga, żew tamecznych okolicach rzeki już są okryte lodem, jako też przystań Kronsztadzka; także Dźwina już w 3cim tygodniu zeszłego miesiąca stanęła. Przeciwnie z Podola i prowincyj południowych Rossyi donoszą, iż tamże teraz jest jakby wiosna, a 13 z. m. były grady i grzmoty.

Do Stambulu żądają dostarczenia zboża, którego niedostatek dokucza tamecznym mieszkańcom. Kupujący przybyli do Odessy.

— *Petersburg* 27 *Listopada.* —

Dnia 7 b. m. o godzinie 3 po południu Stolica tutejsza uradowaną została przybyciem z Carskiego Sioła drogą żelazną do zimowego pałacu NN. Państwa Obojga, Jego C. W. W. X. Następcy i całej N. Rodziny. Ta radosna nowina rychło rozeszła się po mieście i o godzinie 7 wieczorem niespodzianie przed wszystkiemi domami ukazała się illuminacye.

— *Paryż* 17 *Listopada.* —

Wczorajsze odwiedziny pana Guizot w Tuilleries dają tutejszym dziennikom powód

do odnowienia ulubionego tematu o zmianach ministeryalnych. *Gaz. de France* opowiada, że pan Guizot przyjmowany był w Tuilleries z największemi względami i że przed przyjazdem jeszcze otrzymał od króla w podarunku bardzo kosztowny serwis porcelanowy. Jakkolwiek naturalnemi wydają się podobne względy ze strony króla, ponieważ pan Guizot jak już poprzednio donieśliśmy w czasie ostatniego pobytu w Fontainebleau, odczytał królowi kilka rozdziałów swojego ostatniego dzieła, jednakże *Gazete de France* i z nią kilka innych dzienników uważają to za dowód, że pan Guizot ma wstąpić do gabinetu. *Messager* mówi, że nie może uważać téj okoliczności za prawdopodobną a tém mniéj za prawdziwą. W prawdzie pewnem jest, że gabinet potrzebuje niejakiéj modyfikacyi ale właśnie znajduje się on w takiem samém położeniu, w jakiem przez długi czas znajdował się gabinet 15 kwietnia. Gabinet widzi dobrze, że gdyby jaką bądź zmianę przedsiewziął w składzie swoim, mógłby narazić się na zupełne rozwiązanie. Ale najmniéj spodziewać się można żeby członkowie gabinetu z wyjątkiem może pana Duchatel, chcieli i mogli pogodzić się z panem Guizot.

Dziś na posiedzeniu akademii umiejętności politycznych i moralnych, p. Blanqui rozpoczął swój raport względem ekonomicznego położenia posiadłości francuzkich w Afryce. Ten obszerny dokument bardzo jest chwalony przez tutejsze dzienniki.

Tymczasowo 21 pułków piechoty ma otrzymać broń z kapiszonami. Zapewniają, że wkrótce ta nowość rozciągnioną będzie do całéj piechoty.

Względem pogłoski jakoby niektóre mocarstwa podpisały formalny traktat w celu zapewnienia porcie nietylko całości i niezawisłości, ale nawet w razie potrzeby zmuszenia Mahmeda Ali do przyjęcia na powrót charakteru lennika opłacającego haracz porcie, mówi *la Presse*: »Nie jesteśmy w stanie, wiadomości téj którą dzienniki niemieckie podają, ani potwierdzać, ani zbijać. Możemy tylko powiadzieć, że to nie jest niepodobném do prawdy. Anglija jest tak rozgniewaną przeciw Mehmedowi Ali, iż nie wahałaby się zapewnie przystąpić do traktatu w celu przeszkodzenia układom, któreby mu mogły być korzystnemi. Ale zdaje się, że Anglija jednéj rzeczy zapomniała, to jest, że nikim nie należy się opiekować wbrew jego woli. Obecnie zdaje się, że porta postanowiła układać się z paszą Egiptu na dawniejszych zasadach.

Sentinelle des Pyrenées zawiera następujący list oficera karlistowskiego, z głównéj kwatery: »Przed kilku dniami chciano porwać naszego jenerała. Ajent angielski który w Tortoza wysiadł na ląd, przyszedł do jenerała i powiedział mu, że ma 2000 strzelb na okręcie i ofiarował się jeśliby Cabrera chciał je kupić, przystawić mu je do jednéj wioski w bliskości brzegu. Cabrera w towarzystwie dwóch adjutantów i 60 jezdców, udał się na wskazane miejsce, ale z przezornością kazał naprzód pojechać swoim adjutantom. Ponieważ ci niepowrócili posłał oficerów z kilku jezdcami do wsi gdzie zostali przyjęci strzałami z karabinów, i dla tego pospiesznie wrócili do Cabrery, który w szybkim galopie z całym swoim oddziałem zawrócił. Okazało się, że w téj wiosce znajdowało się kilka kompanii krystynistów, w celu zchwytania Cabrery.

— *Londyn* 20 *Listopada.* —

Wszyscy członkowie rady tajnéj otrzymali wezwanie aby się w przyszłą sobotę zgromadzili u królowéj, gdzie usłyszyć mają pewne zawiadomienie od J. K. M. Dzienniki ministeryalne oświadczają, iż nie wolno im ogłaszać przedmiotu tego zawiadomienia, ale łatwo jest domyśleć się. Bezwątpienia będzie szło o zamęźcie królowéj.

— *Algier* 17 *Listopada.* —

Piszą z Tulonu 12 b. m.: Pan Alley de Cyprey nadzwyczajny poseł i minister pełnomocny francuzki przy rzeczypospolitéj mexykańskiéj, przybył do naszego miasta. Dyplomat ten zamierzał właśnie udać się na poklad oddanéj pod jego rozporządzenie korwety *Sabine*, kiedy został uwiadomiony przez telegrafy że ma czekać nowych instrukcyi.

Panowie Achilles i Lucyan Murat i hrabina Rasponi, dzieci byłego Króla Neapolitańskiego, znajdują się zapewne z pozwoleniem rządu w Marsylii. Pan Achilles Murat jest adwokatem w Stanach Zjednoczonych.

— *Madryt* 9 *Listopada.* —

Mniemają, że przed dniem 18 b. m. wydany będzie manifest Królewski, wyjaśniający powody jakie J. K. Mość skłoniły do rozwiązania kortesów. W tymże czasie wyjdzie

nowe postanowienie rozwiązujące. W Madrycie wszystko jest spokojne, ale po ogłoszeniu w mowie będącego postanowienia, obawiają się niepokojów. Hrabia Toreno miał radzić aby się nie oddalano od konstytucyi.

— *Konstantynopol 1 Listopada.* —

Pogłoski o posuwaniu się naprzód Ibrahima paszy ucichły znowu. Teraz za to turcy opowiadają sobie wzajemnie z wielką radością, że flota ich zostanie im oddaną, i że padyszach godzi się z Mehmedem Ali. Listy z Alexandryi nadeszłe ostatnim paropływem francuzkim, nie wspominają wprawdzie ani słowa o podobném porozumieniu, podług wszelkich jednakże symptomów, takie zakończenie obecnéj sprawy nie zdaje się niepodobieństwem.

Flota angielska opuściła swoje groźne stanowisko pod Dardanellami i cofnęła się do zatoki Vurla, gdzie zapewne przezimuje; francuzka w ciągu tego miesiąca, uda się zapewnie za nią.

— *Dnia 7 Listopada.* —

Wyszło tu postanowienie sultana, nadające nowe ustawy administracyjne, dla poddanych państwa tureckiego. Korespondent *Gazety powszechnéj Lipskiéj* tak mówi w tym przedmiocie. Pospieszam z udzieleniem aktu, który powszechne poruszenie wzbudził w całéj stolicy, i serca każdego przyjaciela prawdziwéj oświaty, napełnił najżywszą radością. Gdyby wymienione tam zasady były tylko pomysłami, które powoli dopiero wejśćby miały w użycie zawsze jednak byłoby to dowodem, że młody Sultan w godny sposób postępuje drogą wskazaną mu przez jego ojca, i że mężowie stojący na czele rządu, poznali na czem istotnie zbywa Turcyi i jakim sposobem może być od grożącego jéj upadku uchronioną. Ogłoszenie firmanu odbyło się z wszelkiemi ceremoniami. Sultan umyślnie w tym celu zwołał wielki dywan, na który prócz wszystkich duchownych i prawników Konstantynopola, cała dyplomacya, deputowani z Armenii, Greccy i żydowscy, zaproszeni byli, tudzież mnóstwo wojskowych. Minister spraw wewnętrznych odczytał, wolę Sultana, a podczas modlitwy, która potém nastąpiła; działa pułku artyleryi ustawionego w ogrodzie serajowym zagrzmiały salwę, na którą odpowiedzały baterye w Tophane i Skutari, tudzież działa okrętów przy brzegu stojących. Sultan słuchał odczytania swego reskryptu z górnego piętra gmachu rady, a potém z zwykłą wystawnością przeszedł do pokojów seraju. Treść tego ukazu jest następująca: »Nowe ustawy, które podług słów Hati szeryfu jedynie i wyłącznie mają na celu religią i zarząd umocnić, i cały naród zreorganizować, głównie opierają się na trzech punktach. 1) Zabezpieczenie poddanym tureckim zupełnego bezpieczeństwa osób i własności, z którego to powodu każdy oskarżony będzie publicznie przesłuchiwanym i sądzonym i bez prawomocnego wyroku nikt śmiercią karany być nie może. 2) Porządny rozkład podatków, stósownie do zamożności i położenia każdego kontrybuenta. 3) Regularny i proporcionalny pobór rekrutów i ograniczenie lat służby wojskowéj, która dotychczas była dożywotnią, a ilość pobranych rekrutów zależała od kaprysu urzędników do tego użytych. Na rękojmię zachowania tych ustaw, Sultan ma zaprzysiądz w sali, w któréj znajduje się zachowany płaszcz Mahometa i podobnąż przysięgę wykonają wszyscy ulemowie państwa. Każdy przekraczający te ustawy bez żadnego względu na stopień i urząd, ulegnie surowej karze, która oznaczoną będzie w umyślnie sporządzić się mającym kodexie karnym. Nadto surowo zakazuje się wszelkie frymarczenie urzędami i płace takowych wkrótce mają być stale postanowione.

Rozmaitości.

Mimiczne pismo.

Zadanie dotyczące się mimicznego pisma, o którém kilkakrotnie nadmieniono, a za pomocą którego sławni aktorowie swoje popisy, podobnie jak kompozytorowie swoje muzyczne utwory nótami upowszechnić będą mogli, rozwiązanem zostało obecnie przez pewnego młodego człowieka nazwiskiem Jana Michała Zimmermana, który w Wiedniu pięknemi umiejętnościami się zajmuje. Młody ten człowiek charaktery swego pisma mimicznego, które co się tycze pojedynczości do nót muzycznych są podobne, opiera na téj zasadzie że wszelki wyraz duszy człowieka najprzód się mową, a potem grą mimiczną objawia. Pociąga więc cztery linie będące główną podstawą tego pisma. W zwyż pierwszej linii stoi oznaczenie mowy, przyczém ton, moc, wysokość, głębokość i miara jéj są wytknięte. Pomiędzy pierwszą a drugą linią umieszczone są oznaczenia wzrok, jego kie-

runek i właściwość pomiędzy drugą a trzecią, oznaczenie ruchu ramion i rąk, z których każde mniéj więcéj do półkręgu jest podobne pomiędzy trzecią a czwartą postawy nóg, które mniéj więcéj zawsze kąt stanowią. Czworakie oznaczenia te, przez wzajemność działania, przedstawiają szereg chwilowych wyrazów duszy nierównie lepiéj niżby jaki malarz za pomocą zarysów i farb uczynić to zdołał. Przez to mimiczne pismo sławni aktorowie będą w stanie podziwiane swe przedstawienia potomności przekazać. Pan Zimmermann ułoży niezadługo wynalazek swój w system porządny, i wyda go na widok publiczny, a wtedy przyniesie on dla aktora taki sam pożytek jaki dla muzyka nauka jeneralbasu przynosi. (Najprędzéj tym sposobem namnoży nowych lalek teatralnych których i tak już dosyć mamy.)

Doniesienie Urzędowe.

Nro 6910.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W wykonaniu Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 8 b. m. i r. N. 6347 podaje do powszechnéj wiadomości, iż w terminach i miejscach niżéj oznaczonych w godzinach przedpołudniowych odbywać się będą publiczne *in minus* licytacye na wypuszczenie w entrepryzę przez lat trzy po sobie idących, poczynając od r. 1840 dostawy kamienia konserwowego na szaber wytłuczonego w trakty murowane w okręgu tudzież w drogi (chaussé) w obrębie rogatek będące, licytacya odbywać się będzie szczegółowo każdéj z osobna sekcyi po cenie wyrachowaniem przy Uchwale na początku powołanéj zatwierdzonym objętéj w porządku.

1) W dniu 9 grudnia r. b. w Biórach Wydziału *a.* na trzy Sekcye dróg w obrębie rogatek miasta *b.* drogę Łobzowską *c.* jednę sekcyą traktu Lubelskiego *d.* jednę sekcyą traktu Wrocławskiego za Solnym Składem *e.* i dwie sekcye traktu Warszawskiego.

2) W dniu 10 grudnia r. b. w Biórze Kommissarza dystryktu Liszki na siedm pierwszych sekcyj począwszy od Krakowa aż do Nowéj Wsi traktu Austryacko-Prusko-Szląskiego.

3) W dniu 11 grudnia r. b. w Biórze Kommissarza dystryktu Alwernia na następnych 7iu sekcyi, począwszy od ósméj aż do 14 traktu Austryacko-Prusko-Szląskiego, tudzież na drogę z Poręby do Podłęża.

4) W dniu 12 grudnia r. b. w Biórze Kommissarza dystryktu Krzeszowice na trzy sekcye traktu Wrocławskiego około Zabierzowa, Sowiarki, Młynki i Krzeszowic, tudzież na drogę fabryczną w Jaworznie.

Chęć licytowania mający, złożą na *vadium* 1/10 część kwoty ogólnéj za dostawę kamienia w sekcyą którą licytować będą, wykazem wyżéj wspomnionym wyrachowanéj. O innych warunkach w Biórach Wydziału, tudzież przy licytacyi wiadomość powzięta być może.

Kraków dnia 22 listopada 1839 r.

Senator Prezydujący
SOBOLEWSKI.

(2r.) Referendarz L. *Wolff.*

Doniesienie prywatne.

Na Wesołéj pod L. 217 jest do wydzierżawienia od Nowego roku na lat trzy ogród mający powierzchni blisko 4 morgi Wiedeńskie, nie licząc w to dwóch sadzawek i budynków. Zbiór roczny pięknego siana wynosi przeszło 100 centnarów, na potażeryą zostawiony jest obszerny kawał gruntu, skrzyń inspektowych znajduje się sztuk cztery, drzew rodzajnych owocowych mieści w sobie sztuk 80, do tego należą dwie stancye czyste suche i wygodne na mieszkanie, dwie piwnice duże sucha i widna, stajnia dobrze opatrzona na 6 krów, chlew na trzodę. — Życzący sobie wnijść w układ o tę dzierżawę zechce się zgłosić do właściciela mającego zamieszkanie w rynku miasta Krakowa pod L. 239. — Ogrodnik z professyi przypadłby najwięcéj do życzenia właściciela. (1r.)